

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Wągrowcu, Wydział III Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Szymczewska

Protokolant: sekr. sąd. Włodzimierz Żmuda

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2019 r. w Wągrowcu

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego J. B. reprezentowanego przez matkę Z. K. (1)

przeciwko B. B. (1)

o alimenty

1. **Zasądza od pozwanego B. B. (1)** na rzecz małoletniego powoda J. B. **rentę alimentacyjną w kwocie 600,00 zł** (sześćset złotych) miesięcznie, począwszy od dnia 07.02.2019 r., płatną z góry do 15-tego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda Z. K. (1);
2. Oddała powództwo w pozostałym zakresie;
3. Wyrokowi w pkt 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności;
4. Nie obciąża pozwanego kosztami procesu.

SSR Katarzyna Szymczewska

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 07.02.2019 r. matka małoletniego powoda, reprezentowana przez pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanego B. B. (1) na rzecz małoletniego J. B. renty alimentacyjnej w kwocie po 800 zł miesięcznie, płatnych do 15-tego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami, do rąk matki oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jednocześnie w pozwie zawnioskowano o udzielenie zabezpieczenia powództwa poprzez zobowiązanie pozwanego do uiszczania na rzecz powoda renty alimentacyjnej po 800 zł miesięcznie na czas trwania postępowania.

W uzasadnieniu wskazano, że małoletni powód J. B. ur. (...) pochodzi ze związku faktycznego Z. K. (1) i B. B. (1). W trakcie trwania związku strony zamieszkiwały w domu stanowiącym własność rodziców pozwanego. Rodzice małoletniego rozstali się jednak i obecnie małoletni J. zamieszkuje wraz z Z. K. (1), jej matką i dwoma siostrami w domu jednorodzinnym, którego jedno piętro wynajmują. Natomiast ojciec małoletniego wynajmuje mieszkanie w W., które zajmuje sam. Zarówno poprzednio jak i teraz obowiązek opieki nad małoletnim powodem oraz pokrywania kosztów jego utrzymania spoczywa głównie na matce dziecka Z. K. (1), która jest obecnie uczennicą Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych w Zespole Szkół nr (...) w W. i nie pracuje. Jej jedyne dochody to alimenty w kwocie 500 zł jakie otrzymuje na swoją rzecz od ojca, przy czym są one wypłacane z FA oraz świadczenie wychowawcze 500+ na małoletniego J. w kwocie 500 zł i zasiłek rodzinny w wysokości 95 zł miesięcznie. Miesięczne koszty utrzymania J. B. wynoszą zaś 1.200 zł, w tym: wyżywienie – 500 zł, mieszkanie – 260 zł, ubrania i obuwie – 80 zł, środki chemiczne, pieluchy, chusteczki nawilżane oraz środki higieny – 200 zł, zdrowie tj. suplementy i okazjonalne leki

na przeziębienie – 63 zł, art. edukacyjne – 50 zł. Celem zaspokojenia wszystkich potrzeb J., jego matka korzysta ze wsparcia finansowego swojej rodziny, która pokrywa koszty wyżywienia i mieszkania jej oraz małoletniego dziecka. Wreszcie strona powodowa wskazała, że ojciec małoletniego jest mechanikiem, że wcześniej B. B. (1) pracował na terenie Niemiec, obecnie jednak według wiedzy matki małoletniego pracuje jako mechanik. Pozwany nie łoży na utrzymanie małoletniego powoda.

W toku rozprawy z dnia 15.04.2019 r. pozwany B. B. (1) oświadczył, że byłby skłonny łożyć na rzecz małoletniego powoda alimenty w kwocie 400 zł miesięcznie. Matka małoletniego nie wyraziła jednak zgody na rentę alimentacyjną w takiej kwocie.

Postanowieniem z dnia 15.04.2019 r. tut. Sąd udzielił zabezpieczenia roszczenia na czas trwania procesu poprzez zobowiązanie pozwanego B. B. (1) do uiszczania na rzecz małoletniego powoda J. B. tymczasowej renty alimentacyjnej w kwocie po 600 zł miesięcznie począwszy od dnia 07.02.2019 r. płatnej z góry do 15-tego dnia każdego kolejnego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat, a w pozostałym zakresie wniosok o zabezpieczenie oddalił.

Ostatecznie w toku rozprawy w dniu 25.06.2019 r. B. B. (1) oświadczył, że skłonny jest zgodzić się na alimenty w kwocie 500 zł miesięcznie, przy czym maksymalna kwotą jaką jest w stanie łożyć to 600 zł. Z uwagi na fakt, że matka małoletniego powoda oświadczyła, iż nie zgodzi się na alimenty niższe niż 650 zł miesięcznie, do zawarcia ugody nie doszło.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletni J. B. ur. (...) pochodzi ze związku faktycznego Z. K. (1) i B. B. (1). W okresie od czerwca 2017 r. do grudnia 2018 r. zamieszkiwali oni wspólnie, najpierw w domu rodziców pozwanego, a od lipca 2018 r. w wynajętym mieszkaniu w W.. Ostatecznie jednak w grudniu 2018 r. rodzice chłopca rozstali się i zamieszkali osobno.

okoliczności przyznane, nadto kopia aktu urodzenia /k. 4/, kopia dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy I. N. 31/19, w tym sprawozdania z wywiadów środowiskowych /k. 58-62/, protokół rozprawy z dnia 20.03.2019 r. /k. 63-66/

Małoletni powód i jego matka zamieszkuje obecnie z dwójką niepełnosprawnych sióstr Z. K. (1) oraz ich matką w domu jednorodzinnym w G., gdzie wynajmują I piętro i z tego tytułu uiszczają czynsz w kwocie 600 zł miesięcznie. Na pozostałe koszty utrzymania lokalu składają się nadto opłaty za prąd – 135 zł miesięcznie, wodę – 70 zł miesięcznie, TV i Internet – 110 zł miesięcznie, wywóz odpadów komunalnych – 55 zł miesięcznie, gaz butlowy – 55 zł miesięcznie oraz opał – 115 zł (6 x 150 zł + 6 x 80 zł / 12 m-cy). Udział małoletniego we wskazanych wydatkach to kwota 230 zł miesięcznie.

dowód: kopia faktur, rachunków, umów /k. 11-18/, kopia wywiadu środowiskowego w sprawie I. N. 31/19 /k. 58-60/, zeznania Z. K. (1) /k. 68-69, 77-koperta/,

Chłopiec nie wymaga stosowania żadnej specjalnej diety i nie ma alergii pokarmowych. Nadto małoletni J. nie pije już mleka modyfikowanego, a jedynie zwykłe mleko z kaszką. Małoletni spożywa także normalne, stałe posiłki wraz z resztą rodziny, a oprócz tego jada jogurty i deserki oraz sezonowe owoce i warzywa. Całkowity koszt wyżywienia małoletniego w czasie gdy przebywa on pod opieką matki, wynosi zaś 340 zł miesięcznie. Małoletni nie ma także problemów skórnych, a do jego pielęgnacji Z. K. (1) stosuje zwykłe niedrogie kosmetyki i środki przewidziane dla dzieci w jego wieku i przeznaczane na ten cel średnio 40 zł miesięcznie. Kwota ta zawiera również udział małoletniego w kosztach zużycia środków chemii gospodarczej np. proszku do prania itp. Co prawda chłopiec nadal korzysta też z pieluch i chusteczek nawilżanych, jednak już w mniejszym zakresie tj. ok. 3-5 szt. dziennie, gdyż przechodzi obecnie trening czystości. Nadto matka małoletniego zakupuje dla niego pieluszki i chusteczki tańszych marek, chyba że są one akurat niedostępne, wtedy sporadycznie zakupuje produkty droższe. Niemniej średni miesięczny wydatek na zakup pieluch i chusteczek jaki ponosi Z. K. (1) wynosi 120 zł. Nabywając natomiast odzież, obuwie, a także częściowo zabawki

dla małoletniego powoda, matka chłopca stara się w miarę możliwości odkupywać je od znajomych. Ostatnio na ten cel przeznaczyła kwotę 800 zł, zabezpieczając w ten sposób potrzeby małoletniego na cały rok. Nadto Z. K. (1) uzupełnia garderobę syna zakupując mu nowe, nieużywane rzeczy. Łączny miesięczny koszt zakupu odzieży i obuwia dla chłopca wynosi zaś średnio 90 zł. Małoletni nie choruje przewlekłe i nie zażywa na stałe żadnych leków, jednak zdarza się, że wymaga leczenia z uwagi na sezonowe infekcje lub innego rodzaju choroby. W ostatnim okresie małoletni potrzebował opieki specjalisty lekarza ortopedy z uwagi na zapalenie stawów, a nadto matka małoletniego musiała zrobić mu badania krwi oraz zakupić inhalator. Nadto dziecko przyjmuje suplementy diety i witaminy. Średni koszt związany z ochroną zdrowia małoletniego wynosi około 60 zł miesięcznie. Wreszcie na zakup zabawek, książek i artykułów edukacyjnych dla J. niezbędna jest kwota 40 zł miesięcznie. Na pokrycie usprawiedliwionych kosztów utrzymania małoletniego powoda niezbędna jest zatem każdego miesiąca kwota około 920 zł.

dowód: kopia dokumentacji medycznej /k. 19-24, 122, 124/, kopie faktur, rachunków i paragonów /k. 101-103, 117-121, 123, 125-134/, kopia oświadczenia /k. 104/, zeznania Z. K. (1) /k. 68-69, 77-koperta, 136-137, 139-koperta/

Z. K. (1) ukończyła liceum ogólnokształcące, nie posiada wyuczonego zawodu i obecnie nie pracuje. Matka małoletniego nie posiada orzeczenia o niepełnosprawności lub niezdolności do pracy. Jest zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy i poszukuje zatrudnienia. Obecnie utrzymuje się natomiast z alimentów na swoją rzecz w kwocie 500 zł miesięcznie, pobiera też świadczenie wychowawcze 500+ w wysokości 500 zł i zasiłek rodzinny w kwocie 95 zł miesięcznie na rzecz małoletniego J..

dowód: kopie decyzji Burmistrza Miasta i Gminy G. /k. 8-10/, zeznania Z. K. (1) /k. 68-69, 77-koperta, 136-137, 139-koperta/

Pozwany zamieszkuje obecnie wraz z matką, małoletnią siostrą, babcią oraz swoją obecną partnerką w domu stanowiącym własność A. B.. B. B. (1) z zawodu jest mechanikiem samochodowym. W okresie gdy był w związku z matką małoletniego powoda, wyjeżdżał do pracy do Niemiec, a nadto dorywczo zajmował się naprawą samochodów w swoim garażu. Obecnie natomiast głównie zajmuje się pomaganiem matce w prowadzeniu gospodarstwa rolnego o pow. około 14 ha, stanowiącego spadek po zmarłym w grudniu 2018 r. ojcu pozwanego i będącego współwłasnością matki pozwanego i jego siostry. B. B. (1) zrzekł się swojej części spadku.

dowód: kopia dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy I. N. 31/19, w tym wywiad środowiskowy /k. 61-62/, protokół rozprawy z dnia 20.03.2019 r. /k. 63-66/, zeznania Z. K. (1) /k. 68-69, 77-koperta/, B. B. (1) /k. 69-70, 77-koperta, 137, 139-koperta/, zeznania świadka A. B. /k. 136, 139-koperta/,

W gospodarstwie rolnym matki pozwanego prowadzona jest zarówno uprawa roślinna, jak i hodowla zwierząt gospodarskich. Z uwagi na uprawę gruntów rolnych A. B. otrzymuje dopłaty w wysokości około 18.000 zł rocznie, a wyprodukowane przez siebie zboże i kukurydzę przeznacza na paszę dla trzymanyh zwierząt tj. trzody chlewnej i drobiu. A. B. posiada bowiem 11 macior, które trzyma w celu odchowania prosiąt. Każdego roku sprzedaje ona około 100-120 szt. prosiąt za cenę 125-200 zł za sztukę, w zależności od wagi zwierzęcia. Nadto matka pozwanego posiada także 80 kur i 60 kaczek z hodowli których uzyskuje zarówno jajka na sprzedaż jak i drób. Dochody uzyskiwane z prowadzenia gospodarstwa stanowią podstawowe źródło utrzymania pozwanego, jego siostry, matki i babci. Ponadto z tych środków finansowany jest też remont poddasza w domu A. B., które ma zostać zaadaptowane na mieszkanie dla B. B. (1). Jego dotychczasowy koszt oscyluje w granicach kwoty 15.000 – 20.000 zł. W okresie od grudnia 2018 r. do kwietnia 2019 r. matka pozwanego opłacała także za niego czynsz najmu mieszkania w W. w kwocie 1.300 zł miesięcznie. Nadto w okresie od lutego 2019 do kwietnia 2019 r. przekazywała pozwanemu pieniądze w kwocie 200 zł, którełożył on na rzecz swojego syna tytułem dobrowolnych alimentów. Przy czym w lutym 2019 r. Z. K. (1) otrzymała od pozwanego kwotę 600 zł tytułem alimentów za 12.2018 r., 01.2019 r. i 02.2019 r. Również z dochodów z gospodarstwa pozwany otrzymuje od matki pieniądze na zaspokojenie swoich potrzeb np. zakup odzieży i obuwia, przy czym na pokrycie wszystkich jego usprawiedliwionych potrzeb niezbędna jest kwota około 1.000 zł miesięcznie.

dowód: potwierdzenia przelewów /k. 116/, zeznania B. B. (1) /k. 69-70, 77-koperta, 137, 139-koperta/, A. B. /k. 136, 139-koperta/

Poza dochodami z gospodarstwa (...) otrzymuje na rzecz małoletniej córki rentę po zmarłym mężu, zaś babcia pozwanego pobiera emeryturę i z tych środków dokłada się do kosztów utrzymania domu.

dowód: zeznania B. B. (1) /k. 69-70, 77-koperta, 137, 139-koperta/, A. B. /k. 136, 139-koperta/

Po wydaniu w niniejszej sprawie postanowienia o zabezpieczeniu z dnia 15.04.2019 r. pozwany regularnie płacił na rzecz małoletniego powoda alimenty w zasądzonej kwocie tj. 600 zł miesięcznie.

dowód: potwierdzenia przelewów /k. 115/, zeznania Z. K. (1) /k. 136-137, 139-koperta/, B. B. (1) /k. 137, 139-koperta/,

W wolnym czasie ojciec małoletniego nadal naprawia samochody, nie więcej jednak niż 2-3 w miesiącu. Nadto często zdarza się, że w ramach zapłaty za wykonaną usługę otrzymuje w zamian inną usługę np. założenie instalacji elektrycznej.

dowód: zeznania B. B. (1) /k. 69-70, 77-koperta, 137, 139-koperta/, A. B. /k. 136, 139-koperta/,

Przed tut. Sądem toczy się pomiędzy rodzicami małoletniego powoda postępowanie w sprawie sygn. akt III Nsm 30/19, którego celem jest uregulowanie władzy rodzicielskiej B. B. (1) i Z. K. (1) nad ich małoletnim synem, ustalenie miejsca zamieszkania małoletniego oraz ustalenie kontaktów pozwanego z małoletnim powodem. Na chwilę obecną na podstawie porozumienia pomiędzy rodzicami chłopca, przebywa on u ojca w każdy wtorek i czwartek w godzinach od 10:00 do 18:00 oraz w co drugi weekend od soboty rano do niedzieli wieczorem. W czasie gdy małoletni przebywa u ojca, to on zaspakaja jego potrzeby i pokrywa związane z tym koszty, w szczególności związane z wyżywieniem. B. B. (1) zakupuje nadto na własny koszt odzież, obuwie, zabawki i kosmetyki dla małoletniego. Jedynie gdy chłopiec jest chory, matka dziecka przekazuje pozwanemu leki dla niego, gdy B. B. (1) zabiera syna do siebie.

dowód: dokumenty zgromadzone w aktach sprawy I. N. 31/19, zeznania Z. K. (1) /k. 136-137, 139-koperta/, B. B. (1) /k. 137, 139-koperta/, A. B. /k. 136, 139-koperta/

W okresie ostatnich 6 miesięcy Powiatowe Urzędy Pracy w W., O., C. i P. dysponowały ofertami pracy na stanowisku mechanik samochodowy oraz dla osób bez zawodu za proponowanym wynagrodzeniem od 2.100 zł brutto do 3.000 zł brutto miesięcznie.

dowód: informacje z PUP W. /k. 84/, PUP O. /k. 86-89/, PUP C. /k. 96/, PUP P. /k. 98/

Powyższe okoliczności Sąd ustalił w oparciu o wymienione dowody z dokumentów oraz zeznania świadka i stron.

Na wstępie, przed omówieniem oceny zeznań stron należy zauważyć, że choć zasadniczo zgodnie z art. 299 k.p.c. dowód z przesłuchania stron winien mieć charakter jedynie pomocniczy, to specyfika spraw alimentacyjnych czyni dowody z dokumentów oraz zeznań stron zdecydowanie pierwszoplanowymi. Zwykle głównie same strony, a nie osoby postronne są zorientowane w skali życiowych potrzeb i wydatków ponoszonych na ich pokrycie. Również przy ocenie zeznań stron większe znaczenie niż w sprawach innego typu ma ich weryfikacja przez pryzmat zasad doświadczenia życiowego. To oznacza, że Sąd analizuje zeznania stron w aspekcie przeciętnej wysokości podstawowych kosztów utrzymania osób dorosłych i dzieci w różnym wieku, znanej Sądowi w oparciu o własne doświadczenie życiowe, z doświadczenia związanego z prowadzeniem wielu innych postępowań alimentacyjnych oraz z uwagi na posiadanie powszechnie dostępnej wiedzy o cenach popularnych produktów i usług.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd ocenił zeznania Z. K. (1) jako wiarygodne w części dotyczącej kosztów utrzymania mieszkania. Należy bowiem wskazać, że co do zasady udowodniła ona ich wysokość przedkładając do akt sprawy stosowne dokumenty (k. 11-18). Przy czym ustalając wysokość kosztów ogrzewania Sąd miał na uwadze zeznania Z. K. (1) złożone w toku rozprawy z dnia 15.04.2019 r. zgodnie z którymi kwota 150 zł miesięcznie stanowi koszt zakupu

opału w sezonie grzewczym, natomiast w pozostałym okresie wydatek ten nie przekracza kwoty 80 zł miesięcznie, gdyż opał wykorzystywany jest tylko do podgrzania wody. Co do zasady wątpliwości nie wzbudził także wskazany przez matkę małoletniego zakres potrzeb dziecka, gdyż jest on zgodny zarówno z wiedzą Sądu w tej kwestii, a płynącą z doświadczenia życiowego i posiadaną w związku z prowadzeniem wielu innych postępowań alimentacyjnych. Natomiast co do podawanych przez Z. K. (1) wydatków ponoszonych celem zaspokojenia poszczególnych potrzeb małoletniego powoda, to w opinii Sądu zostały one częściowo zawyżone. Wniosek taki nasuwa się bowiem po dokładnej analizie poszczególnych twierdzeń matki małoletniego, przy czym okoliczności te zostaną szczegółowo omówione w dalszej części tego uzasadnienia. W tym miejscu wskazać jeszcze należy, że twierdzenia matki małoletniego powoda co do sposobu zarobkowania przez pozwanego, Sąd przyjął za udowodnione tylko w takim zakresie w jakim zostały one przyznane przez B. B. (1) i potwierdzone w zeznaniach powołanych w sprawie świadków. W żaden sposób bowiem Z. K. (2) nie udowodniła jakoby naprawa samochodów przez pozwanego była jego głównym czy nawet jedynym źródłem utrzymania, lub by osiągał on z tego tytułu wymierne korzyści, a tym bardziej by dochody z tego tytułu przekraczały ustalone w toku niniejszego postępowania możliwości zarobkowe B. B. (1). Sam pozwany przyznał jedynie, iż od czasu do czasu nadal zdarza mu się naprawić jakiś samochód, przy czym nie jest to częściej niż 2-3 razy w miesiącu, a nadto zdarza się, że jako zapłatę za swoje usługi otrzymuje inne usługi.

Oceniając zeznania pozwanego B. B. (1), Sąd uznał, że zasługują one na przymiot wiarygodności jedynie w zakresie w jakim podnoszone przez niego okoliczności przyznane zostały przez stronę przeciwną lub znalazły poparcie w zgromadzonych w toku postępowania dowodach, w tym również w zeznaniach świadków. W szczególności nie budzi wątpliwości Sądu ani częstotliwość kontaktów pozwanego z synem ani też fakt, że w ich trakcie to B. B. (1) ponosi koszty zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb dziecka. Jak bowiem zeznał pozwany, gdy dziecko przebywa u niego nie tylko spożywa tam wszystkie posiłki, ale też posiada tam drugi komplet odzieży, kosmetyków, zabawek i innych rzeczy z których zwyczajowo korzysta. Gdy ojciec małoletniego odbiera go od matki, Z. K. (1) przekazuje mu bowiem wraz z małoletnim wyłącznie leki, jeśli akurat istnieje konieczność ich podawania. Twierdzenia te zostały zarówno przyznane przez matkę małoletniego jak i poparte zeznaniami świadka A. B.. Za udowodnione uznano także, iż pozwany przekazywał matce małoletniego od lutego 2019 r. dobrowolne alimenty w kwocie 200 zł miesięcznie. Nie tylko bowiem strona powodowa potwierdziła ten fakt, ale też został on dodatkowo udokumentowany znajdującymi się aktach sprawy potwierdzeniami przelewów (k. 116). Wreszcie Sąd dał wiarę twierdzeniom pozwanego, iż obecnie jego głównym zajęciem jest praca w gospodarstwie rolnym jego matki, na którą poświęca większość swojego czasu, co powoduje że nie poszukuje on innego zatrudnienia oraz że otrzymuje on od matki środki finansowe niezbędne na zaspokojenie swoich usprawiedliwionych potrzeb.

Analizując zeznania świadka A. B., Sąd miał na uwadze, iż jest ona osobą bliską dla pozwanego i oceniał je z dużą ostrożnością. Nadto wskazać należy, że Sąd uwzględnił tylko te wyjaśnienia świadka, które miały bezpośrednie znaczenie dla przedmiotu niniejszego postępowania. Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał zeznania tego świadka za wiarygodne jedynie w części dotyczącej źródeł utrzymania pozwanego, zaspokajania przez niego potrzeb małoletniego powoda w czasie gdy przebywa on pod jego opieką oraz co do okoliczności dotyczących wielkości prowadzonego przez nią gospodarstwa, rodzaju upraw i sposobu użytkowania pól oraz rodzaju i ilości hodowanych zwierząt i ich przeznaczenia. Co do zasady Sąd przyjął także za wiarygodną podaną przez A. B. wysokość dopłat uzyskiwanych do gruntów rolnych. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast twierdzenia świadka co do wysokości dochodów uzyskiwanych przez nią z prowadzenia gospodarstwa. A. B. wskazała bowiem, że nie przekraczają one kwoty średnio 2.000 zł miesięcznie. W opinii Sądu kwota jest jednak znacząco zaniżona. A. B. wskazała bowiem, że choć pobiera także rentę po zmarłym mężu na rzecz małoletniej córki, to środki uzyskiwane z prowadzenia gospodarstwa stanowią główne źródło utrzymania dla niej i jej rodziny. Jak zaś ustalono, z dochodów tych jest ona w stanie nie tylko pokryć usprawiedliwione potrzeby swoje, małoletniej córki, pozwanego, a częściowo także wspólnie mieszkającej z nimi teściowej, ale także środki te wystarczają jej na przeprowadzenie gruntownego remontu poddasze, który nadal trwa, a którego koszty już w tej chwili wyniosły około 15.000 zł. Nadto w okresie od grudnia 2018 r. do kwietnia 2019 r. matka pozwanego opłacała także czynsz wynajmowanego przez pozwanego lokalu mieszkalnego, położonego w W., w wysokości 1.300 zł miesięcznie i jednocześnie przekazywała synowi kwotę 200 zł miesięcznie na alimenty dla

małoletniego powoda. Już więc tylko pobieżne zsumowanie wszystkich wydatków ponoszonych przez A. B. pozwalają stwierdzić, że uzyskiwany przez nią dochód musi być większy niż deklarowała w toku zeznań.

Zeznania świadka D. A. Sąd uznał natomiast za nieistotne w przeważającej części i w związku z tym nie uwzględnił ich przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie. Co prawda świadek ten podnosiła, że pozwany zajmuje się naprawą samochodów i osiąga z tego tytułu znaczne dochody, nie potrafiła jednak skonkretyzować ani ilości reperowanych przez niego pojazdów w skali miesiąca, ani też orientacyjnej nawet wysokości jego dochodów z tego tytułu. D. A. nie posiadała także żadnej wiedzy na temat wysokości kosztów utrzymania małoletniego powoda.

Autentyczność przedstawionych przez stronę powodową i pozwanego dokumentów nie była kwestionowana przez strony, jak również nie wywołała żadnych uzasadnionych wątpliwości Sądu co do ich prawdziwości. Zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowiły one dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenie zawarte w ich treści. Do sprawy przedłożono również kopię odpisu aktu urodzenia powoda, informacje z urzędów pracy oraz kopie decyzji (...). Jako dokumenty urzędowe zgodnie z dyspozycją art. 244 § 1 i 2 k.p.c. stanowiły dowód tego, co zostało w nich w sposób urzędowy zaświadczone.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, aczkolwiek nie w całości.

Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dzieci wynika z art. 133 § 1 k.r.o., w myśl którego rodzice są obowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Zgodnie zaś z art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumieć należy potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu, odpowiedni do jego wieku i uzdolnień, prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskalby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody. Dzieci mają prawo do równej z rodzicami stopy życiowej niezależnie od tego, czy żyją z nimi wspólnie, czy też oddzielnie. Oznacza to, że im wyższy standard życia rodziców, tym na wyższym poziomie powinni oni zaspokajać potrzeby dzieci i gwarantować zaspokojenie nie tylko potrzeb podstawowych, ale i potrzeb na wyższym poziomie. Ponadto ustawodawca w § 2 art. 135 k.r.o. przewidział możliwość wykonania obowiązku alimentacyjnego w całości lub części względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie także poprzez osobiste starania o jego utrzymanie lub wychowanie. W tym wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego (por. teza IV i VII uchw. SN z 16.12.1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988r., nr 4, poz. 42 oraz orz. SN z 10.10.1969 r. III CRN 350/69, OSNCP 1970, nr 2, poz. 15).

W przypadku opóźnienia w zapłacie przez zobowiązanego świadczeń alimentacyjnych na rzecz uprawnionego, temu ostatniemu przysługuje nadto roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c.

Na wstępie podkreślić należy, że zakres obowiązku alimentacyjnego należnego osobie uprawnionej od zobowiązanego, ustalany jest na zasadzie równej stopy życiowej i przy uwzględnieniu **możliwości** zarobkowych i majątkowych osoby zobowiązanej. Dla Sądu nie mają znaczenia faktycznie osiągnane, czy też wykazywane przez zobowiązanego do alimentacji zarobki, jeżeli są one niższe niż możliwości zarobkowe ustalone przez Sąd. Często bowiem wysokość deklarowanych dochodów jest znacznie niższa od tych jakimi w rzeczywistości dana osoba dysponuje, co może wynikać albo z faktu wykonywania pracy bez umowy tzw. „na czarno” czy z ukrywania dochodów np. w celach podatkowych, poprzez przyjmowania części wynagrodzenia nieoficjalnie tzw. „pod stołem”. Równie często okazuje się też, że zobowiązany nie wykorzystuje w pełni wszystkich posiadanych przez siebie możliwości tj. zarówno wykształcenia jak i doświadczenia zawodowego czy innych predyspozycji i wykonuje pracę mniej dochodową niż ta, którą faktycznie mógłby podjąć, nie mając przy tym żadnych ważnych ku temu przeciwwskazań. Ustalając zaś możliwości zarobkowe i majątkowe osoby zobowiązanej do alimentacji, Sąd czyni to biorąc pod uwagę wszystkie te czynniki. Wskazać tu także

należy, że szacunki co do dochodu jakie strona może uzyskać są bardzo ostrożne, bo czynione w oparciu o informacje zasięgane z urzędów pracy na temat dostępnych tam ofert zatrudnienia i proponowanych wynagrodzeń. Zazwyczaj zaś urzędy te nie dysponują najbardziej atrakcyjnymi ofertami pracy, gdyż wiele firm poszukując pracownika nie korzysta nawet z usług (...) i np. samemu umieszcza ogłoszenia o rekrutacji w prasie czy na stronach internetowych. Niemniej informacje te są wystarczające, by ustalić prawdopodobną wysokość minimalnych dochodów jakie dana osoba mogłaby uzyskać, gdyby w pełni wykorzystywała posiadane możliwości zarobkowe.

Dalej Sąd zważył też, że jedną z funkcji obowiązku alimentacyjnego jest zapewnienie dziecku takich samych, lub podobnych możliwości rozwojowych, jak gdyby nadal wychowywało się ono w pełnej rodzinie. Gdyby natomiast rodzice małoletniego J. B. nadal pozostawali w związku i wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe, oraz w pełni wykorzystywali swoje możliwości zarobkowe, które omówione zostaną szczegółowo w dalszej części tego uzasadnienia, to dysponowałiby łącznym dochodem w granicach ok. 3.500 zł miesięcznie. W takim przypadku stać by ich było zaś na zaspokajanie potrzeb małoletniego powoda na poziomie kwoty maksymalnie około 1.150 zł miesięcznie (3.500 zł / 3 os.). Niemniej Sąd miał także na uwadze, że faktem jest, iż Z. K. (1) i B. B. (1) zamieszkują osobno i ponoszą osobne koszty własnego utrzymania. Nadto zaś pamiętać należy, że na mocy porozumienia rodziców małoletniego, w okresie 2-tygodniowym chłopiec przebywa u ojca, przez łącznie 6 dni i jedną noc, tj. każdy wtorek i czwartek w godz. od 9:00 do 18:00 oraz w co drugi weekend od soboty rano do niedzieli wieczorem. W tym czasie zaś to pozwany ponosi koszty zaspokajania potrzeb swojego małoletniego syna. Wydając bowiem pozwanemu małoletniego J., Z. K. (1) nie przekazuje wraz z dziećmi żadnych ubrań, kosmetyków, środków higieny i czystości, zabawek czy jedzenia. Wszystko to pozwany zapewnia synowi na własny koszt. Czasami tylko matka małoletniego daje ojcu dziecka leki, jeżeli chłopiec musi je akurat przyjmować. Wszystkie te okoliczności Sąd uwzględnił zaś ostatecznie ustalając wysokość kosztów utrzymania małoletniego J. B. na poziomie kwoty 920 zł miesięcznie, a nie jak wskazywała strona powodowa 1.200 zł miesięcznie. W opinii Sądu, niektóre z wydatków na zaspokojenie poszczególnych potrzeb małoletniego J., zostały bowiem zawyżone.

Z ustaleń Sądu wynika bowiem, że miesięczne koszty utrzymania lokalu mieszkalnego zajmowanego przez małoletniego J. i jego matkę, a także 3 inne osoby tj. matkę Z. K. (1) oraz jej siostry, wynoszą 1.140 zł (230 zł na osobę - 1.140 zł / 5 os.). Na kwotę tę składają się natomiast wydatki tytułem czynszu i opłat za media, w kwotach wskazanych w pozwie, a popartych stosownymi dokumentami oraz koszt opału w kwocie 1.380 zł rocznie, czyli 115 zł miesięcznie. W toku rozprawy z dnia 15.04.2019 r. matka małoletniego powoda podała bowiem, że kwota 150 zł tytułem ogrzewania dotyczy tylko sezonu grzewczego, czyli przeciętnie przez pół roku. Natomiast w pozostałym okresie, gdy w piecu palone jest tylko w celu podgrzania wody, wydatek na zakup opału wynosi 80 zł miesięcznie. Całkowity koszt zakupu opału na okres grzewczy wynosi zatem 900 zł (150 zł x 6 mieś.), a na pozostałych 6 miesięcy jest to kwota w granicach 480 zł (6 mieś. x 80 zł). Nadto w opinii Sądu brak jest podstaw do tego by do kosztów utrzymania małoletniego J. wliczać wydatek na telefon jego matki. Nie tylko bowiem dzieci w wieku małoletniego powoda nie korzystają jeszcze z usług telefonicznych, ale też należało wskazać, że nawet nie posiadając dziecka, Z. K. (1) i tak miałyby telefon i korzystała z niego, co wynika z obowiązujących obecnie standardów życia. Nie można zatem uznać, iż wydatek ten ponosi ona na rzecz swojego syna czy też z jego powodu.

Kolejnym wydatkiem który został przez matkę małoletniego przeszacowany, jest koszt żywienia J.. Dokonując bowiem dokładnej analizy zeznań Z. K. (1) oraz przedstawionych faktur, Sąd obliczył, że na zaspokojenie tych potrzeb dziecka wystarczająca winna kwota 340 zł miesięcznie (dla 30 dni w miesiącu), przy czym z kwoty tej 40 zł miesięcznie to koszt zakupu mleka (2 litry na 3 dni), 36 zł – pieczywo na śniadania i kolację ze smarowaniem (masło lub margaryna), 45 zł – obkład tj. szynka, sery, dżemy itp., 50 zł – napoje i owoce, 30 zł – słodycze. Zaś kwota 225 zł to koszt obiadów dla małoletniego, który obliczono stosującienne stawki zbliżone do obowiązujących w przedszkolach tj. 7,50 zł. Jak bowiem wskazała matka małoletniego, J. jada na obiad to co reszta rodziny. Sąd miał przy tym na uwadze oświadczenie Z. K. (1), że małoletni powód nie ma żadnych alergii pokarmowych i nie jest konieczne stosowanie u niego specjalnej diety. Po zsumowaniu wszystkich tych kwot otrzymujemy łącznie kwotę 470 zł, od której jednak odliczyć należy koszty żywienia dziecka w czasie, gdy znajduje się on pod opieką ojca. Wtedy bowiem matka małoletniego ponosi te wydatki tylko w zakresie śniadań i kolacji dla dziecka, a w pozostałej części żywienie zapewnia mu ojciec

– wysokość tej sumy Sąd oszacował na 130 zł, na którą składają się koszt 12 obiadów (łącznie 90 zł) oraz około 40 zł na pozostałe posiłki lub przekąski.

Dalej w toku postępowania ustalono, że zaspakajając potrzeby dziecka związane z zakupem odzieży i obuwia, matka małoletniego korzysta przede wszystkim z odzieży używanej, którą odkupuje od znajomych. W toku rozprawy z dnia 25.06.2019 r. Z. K. (1) sama oświadczyła, że zakupiła właśnie od swojej koleżanki znaczną ilość odzieży i obuwia po jej synach, wśród których znajdują się zarówno normalne codzienne ubrania jak i odzież sezonowa tj. krótkie spodenki czy kurtki zimowe, a także obuwie oraz kilka zabawek, i w ten sposób zabezpieczyła garderobę syna na cały rok. Matka małoletniego przeznaczyła przy tym na ten cel kwotę 792 zł, co daje średnio 66 zł miesięcznie. Z. K. (1) podniosła także, iż kupuje dla syna nowe ubrania, buty i bieliznę, jednak czyni to bardziej w celu uzupełnienia jego garderoby i stara się wybierać raczej tańsze rzeczy. Co do zasady takie postępowanie matki małoletniego nie budzi zastrzeżeń, zgodne jest bowiem z zasadami doświadczenia życiowego. Jednakże mając na uwadze, że małoletni znajduje się w okresie intensywnego rozwoju fizycznego, co z jednej strony powoduje konieczność częstej wymiany garderoby, ale z drugiej strony nie uzasadnia nabywania zbyt dużych ilości odzieży z uwagi na możliwość niewykorzystania ich przez dziecko, oraz fakt, że tego rodzaju zakupy mają charakter uzupełniający, to wydatki na zakup nowej odzieży nie powinny w opinii Sądu przekroczyć kwoty 24 zł miesięcznie. Całkowity koszt zakupu odzieży i obuwia dla małoletniego oscyluje więc w granicach kwoty 90 zł miesięcznie.

Udział małoletniego w wydatkach na zakup artykułów chemii gospodarczej oraz koszty zapewnienie mu standardowych środków higieny i czystości oraz kosmetyków Sąd ustalił na łączną kwotę 40 zł miesięcznie. Nadto zaś, z uwagi na wiek dziecka, w kosztach jego utrzymania uwzględniono także wydatki na zakup pieluch i chusteczek nawilżanych jednak wyłącznie do łącznej kwoty 120 zł miesięcznie. Z zeznań Z. K. (1) wynika bowiem, że uczy już syna korzystania z nocnika, a pieluchy stosuje przede wszystkim wtedy gdy wychodzi z małoletnim np. do lekarza czy z wizytą lub gdy dziecko śpi i w tym celu zużywa średnio 4 pieluszki dziennie (3-5 szt.). Nadto co do zasady kupuje ona tańsze pieluchy marki (...) pakowane po 38 zł w cenie 25 zł opakowanie, a sporadycznie tylko korzysta z pieluch droższych marek. Wreszcie Sąd zważył, że gdy małoletni przebywa u ojca tj. przez 6 dni w okresie 2-tygodniowym, to on zaspakaja te potrzeby chłopca i ponosi związane z tym koszty. W związku z tym wydatek jaki ponosi matka małoletniego na zakup pieluch, nie powinien przekroczyć kwoty 90 zł miesięcznie. Z uwagi na wiek dziecka jego zapotrzebowanie na chusteczki nawilżane jest obecnie również mniejsze. Dlatego na ich zakup wystarczająca winna być kwota 30 zł miesięcznie.

Ustalając koszty leczenia małoletniego Sąd miał na uwadze, że co do zasady nie choruje on przewlekłe i nie przyjmuje na stałe żadnych leków, zapada jednak na sezonowe infekcje i zażywa wtedy standardowe leki na przeziębienie, a średni miesięczny koszt ich zakupu to kwota 30 zł. Poza tym matka małoletniego podaje mu witaminy i suplementy m.in. na wzmocnienie odporności i ponosi z tego tytułu wydatek w kwocie średnio 18 zł miesięcznie. U dzieci w wieku małoletniego zdarza się nadto, że z powodów zdrowotnych pojawia się konieczność konsultacji z lekarzem specjalistą, przeprowadzenia badań np. krwi lub zakup sprzętów typu inhalator. Choć zaś co do zasady są to wydatki jednorazowe i ponoszone w dłuższych odstępach czasu, to u dzieci zdarzają się dość systematycznie. Dlatego też koszty te uwzględniono w ogólnych wydatkach na leczenie małoletniego powoda, ale do kwoty 12 zł miesięcznie. Łącznie zaś wydatki związane ze zdrowiem J. oszacowano na kwotę 60 zł miesięcznie.

Wreszcie mając na uwadze, że częściowo potrzeby dziecka związane z zakupem zabawek i artykułów edukacyjnych np. książeczek, zabezpieczone zostały przez jego matkę poprzez nabycie tych rzeczy od koleżanki od której odkupiła ona odzież dla syna, Sąd pozostałe wydatki z tego tytułu uwzględnił do wysokości 40 zł miesięcznie.

Jak zatem wskazano powyżej, na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego J. B. niezbędna jest każdego miesiąca kwota 920 zł, a nie jak podano w treści pozwu 1.200 zł. Nie jest to jednak także kwota sugerowana przez pozwanego tj. 300-350 zł miesięcznie. Za tak niską kwotę niemożliwe byłoby bowiem w dzisiejszych czasach utrzymanie dziecka ani w wieku małoletniego powoda, ani też takiego które uczęszcza już do przedszkola czy szkoły.

Jest bezsporne, że małoletni powód nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, a co za tym idzie rodzice są zobowiązani do jego alimentowania zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o. Obowiązek ten obciąża rodziców małoletniego w stopniu uzależnionym od usprawiedliwionych potrzeb dziecka oraz od możliwości zarobkowych i majątkowych rodziców (art. 135 § 1 k.r.o. oraz art. 129 § 2 k.r.o.).

Z. K. (1) częściowo realizuje swój obowiązek alimentacyjny wobec powoda poprzez osobiste staranie o jego wychowanie (art. 135 § 2 kro). Nadto jednak winna ona również pieniądze partycypować w kosztach jego utrzymania. Matka małoletniego jest bowiem osobą młodą i zdrową. W toku niniejszego postępowania ustalono, że ukończyła Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Zespole Szkół nr (...) w W. i nie posiada orzeczenia o niepełnosprawności czy niezdolności do pracy. W Powiatowych Urzędach Pracy w W. i powiatach ościennych dostępne były natomiast, w okresie ostatnich 6 miesięcy, oferty pracy dla osób bez kwalifikacji i zawodu, za proponowanym wynagrodzeniem na poziomie minimalnego krajowego wynagrodzenia tj. około 2.250 zł brutto miesięcznie. Należało zatem uznać, że możliwości zarobkowe Z. K. (1), w rozumieniu 135 § 1 krio kształtują się na poziomie kwoty co najmniej 1.630 zł netto miesięcznie. Sąd miał przy tym na uwadze, że małoletni J. B. niedawno ukończył 2 latka i w związku z tym nadal wymaga stałej opieki oraz dużego zaangażowania w wychowanie ze strony matki. Niemniej powód zamieszkuje obecnie wraz z matką Z. K. (1), która nie pracuje i pozostaje w domu opiekując się dwoma niepełnosprawnymi córkami. Matka małoletniego powoda sama zaś wskazała, że w sytuacji gdyby podjęła pracę zarobkową, to w czasie gdy wykonywać ona będzie obowiązki zawodowe, jej matka zaopiekuje się małoletnim J.. Nic nie stoi zatem na przeszkodzie by Z. K. (1) podjęła zatrudnienie, a z osiągniętych dochodów zaspakajała zgodnie z zasadą równej stopy życiowej swoje usprawiedliwione potrzeby oraz przyczyniała się do pokrywania kosztów utrzymania syna.

Oczywiste jest, że pozwany, będąc świadomy ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego względem dzieci również powinien w pełni wykorzystać swoje możliwości zarobkowe i majątkowe oraz w sposób odpowiedni gospodarować posiadanymi środkami. Nadto zaznaczyć należy, iż obowiązek lożenia na zaspokojenie potrzeb dziecka jest obowiązkiem szczególnym, którego realizacja powinna wyprzedzać wszelkie inne zobowiązania, co zostało potwierdzone w utrwalonej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego. Zgodnie z przyjętą linią orzecniczą dzieci mają w każdej sytuacji prawo do równej stopy życiowej z rodzicami. Oznacza to, iż oboje rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne, w których sami żyją (por. uch. SN z 16.12.1987 - III CZP 81/86 - OSNC 1988, z. 4 poz. 42).

W toku niniejszego postępowania pozwany stał na stanowisku, że nie jest w stanie łożyć na rzecz małoletniego alimentów w zasądzonej kwocie, gdyż nie pracuje zarobkowo i nie osiąga żadnych dochodów. Sąd nie podzielił jednak tej argumentacji B. B. (1). Jak wielokrotnie wskazywano bowiem w treści niniejszego uzasadnienia, dla Sądu istotna jest wysokość możliwości zarobkowych i majątkowych osoby zobowiązanej, a nie faktycznie osiągnięte czy też wykazywane dochody – jeśli są niższe. Ustalając zaś możliwości zarobkowe B. B. (1) Sąd miał na uwadze, że jest on osobą młodą i zdrową, nie posiada orzeczenia o niepełnosprawności lub niezdolności do pracy, z wykształcenia jest zaś mechanikiem samochodowym i posiada niezbędne w tym zakresie doświadczenie, co wynika wprost z zeznań pozwanego, który przyznał, że zarówno w okresie gdy był w związku z matką małoletniego jak i obecnie, zajmuje się naprawą samochodów. B. B. (1) podał przy tym, że nie uzyskuje z tego tytułu większych dochodów, gdyż co do zasady w ramach rozliczenia stosuje regułę „usługa za usługę”. Przy czym jak twierdzi i tak obecnie niemal cały swój czas poświęca on raczej na pomoc matce w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Co do zasady takie postępowanie pozwanego nie jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, jednakże tylko przy założeniu, że w ten sposób uzyskuje on dochody na co najmniej tym samym poziomie, jak gdyby w pełni wykorzystywał swoje możliwości zarobkowe. W przeciwnym razie bowiem, postępowanie pozwanego należałoby uznać za sprzeczne z zasadami logiki i ekonomicznie nieuzasadnione. Nadto dla Sądu oczywiste jest, że zdrowy, młody mężczyzna, posiadający wyuczony zawód, nie poświęcałby całego swojego czasu na pracę w gospodarstwie, gdyby nie uzyskiwał z tego tytułu wymiernych korzyści, pozwalających mu na pokrycie kosztów własnego utrzymania i zaspokojenie swoich potrzeb. Analizując zaś materiał dowodowy zebrany w toku niniejszego postępowania, uznać należy, że choć prawdopodobnie B. B. (1) nie otrzymuje od swojej matki faktycznego „wynagrodzenia za pracę” w dosłownym tego pojęcia znaczeniu, to niewątpliwie czerpie z tego tytułu zyski, gdyż dochody z gospodarstwa pozwalają na życie na dobrym poziomie. Z zeznań samego pozwanego jak i A. B. wynika bowiem, że to ona opłacała czynsz najmowanego przez niego mieszkania

w kwocie 1.300 zł oraz łożyła w jego imieniu alimenty na małoletniego syna, najpierw w kwocie 200 zł miesięcznie, a później 600 zł wynikającej z postanowienia o zabezpieczeniu z dnia 15.04.2019 r. Również obecnie alimenty te regulowane są systematycznie, co wynika z zeznań matki małoletniego powoda. Nadto zaś pozwany i jego matka wskazali, że A. B. przekazuje synowi środki finansowe na zaspokojenie wszystkich innych jego potrzeb, w tym zakup odzieży czy obuwia, środków higieny i czystości oraz ponoszenie wszelkich innych wydatków, w tym opłacanie kosztów paliwa, które jak wynika z zeznań matki pozwanego, zużywa on prawie codziennie użytkując samochód marki A. (...), i jeżdżąc nim zarówno w sprawach zleconych przez A. B. jak i swoich własnych. Innym kosztem pokrywanym przez matkę pozwanego jest niewątpliwie składka ubezpieczenia społecznego rolników. Jak bowiem wskazał sam pozwany jest on ubezpieczony w KRUS. Nawet zatem przyjmując, że matka pozwanego faktycznie nie wypłaca mu wynagrodzenia „do ręki”, to niewątpliwie uzasadnione jest założenie, że wszystkie te koszty ponosi ona w zamian za pracę jaką B. B. (1) wkłada w pomoc w prowadzeniu gospodarstwa.

Choć zaś trudno jest precyzyjnie określić wymiar korzyści uzyskiwanych przez pozwanego z tytułu jego pracy na gospodarstwie, to jak wcześniej wskazano, niewątpliwie są one zbliżone do możliwości zarobkowych pozwanego. Z informacji uzyskanych z Powiatowych Urzędów Pracy w W., C., O. i P., wynika natomiast, iż w okresie ostatnich 6 miesięcy dysponowały one ofertami pracy dla osób z zawodem mechanik samochodowy. W szczególności PUP w W. posiadał taką ofertę z proponowanym wynagrodzeniem w wysokości 3.000 zł brutto miesięcznie. Mając zaś na uwadze, że podjęcie pracy na terenie innego powiatu niż (...), wiązałaby się z koniecznością ponoszenia wyższych kosztów dojazdu, Sąd uznał, że możliwości zarobkowe pozwanego w rozumieniu art. 135 § 1 krio kształtują się na poziomie kwoty co najmniej 3.000 zł brutto, czyli około 2.150 zł netto.

Z tych dochodów pozwany według zasady równej stopy życiowej, winien pokrywać usprawiedliwione koszty własnego utrzymania, oraz przyczyniać się do zaspokojenia potrzeb swojego małoletniego dziecka. W toku niniejszego postępowania B. B. (1) ocenił koszty własnego utrzymania na kwotę około 1.000 zł. Co do zasady kwota ta nie odbiega znacząco od przeciętnej wysokości kosztów utrzymania mężczyzn w wieku pozwanego, znanej Sądowi w związku z prowadzeniem wielu innych postępowań alimentacyjnych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda rentę alimentacyjną w kwocie po 600 zł miesięcznie, co stanowi ok. 65% kwoty potrzebnej na utrzymanie małoletniego każdego miesiąca. Taki rozdział kosztów utrzymania dziecka pomiędzy jego rodziców uzasadniony jest faktem, że pomimo stosunkowo dużej ilości czasu jaką małoletni spędza każdego miesiąca z ojcem, tj. co drugi weekend od soboty do niedzieli oraz każdy wtorek i czwartek, to nadal głównie Z. K. (1) obciążona jest obowiązkiem dokładania osobistych starań o jego wychowanie i utrzymanie. Z uwagi na wiek małoletniego nadal bowiem konieczne jest wykonywanie przy nim wielu czynności opiekuńczych tj. kąpanie, przebieranie, przygotowywanie odzieży czy posiłków. Tylko część z tych obowiązków spada zaś na pozwanego i to tylko w te dni, w które małoletni J. przebywa w jego domu. Niektóre z nich obciążają natomiast wyłącznie matkę np. konieczność udania się na wizyty lekarskie, wykonania badań czy zakupu leków, gdy dziecko jest chore. Z drugiej jednak strony, zastosowanie innego rozdziału obowiązku alimentacyjnego rodziców względem małoletniego powoda, poprzez obciążenie pozwanego wyższymi alimentami byłoby nieuzasadnione z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. W przeciwieństwie bowiem od B. B. (1) Z. K. (1) otrzymuje w wykonywaniu swoich zobowiązań względem syna wsparcie państwa w postaci świadczenia wychowawczego 500+ czy też zasiłku rodzinnego.

W związku z powyższym należało orzec jak w pkt 1 wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2).

Na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. wyrokowi w pkt 1, zasądzającym alimenty, nadano z urzędu rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 3).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. w myśl którego, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Z uwagi zaś na fakt, że przy tak ukształtowanym obowiązku alimentacyjnym, pozwanemu pozostaje do dyspozycji niewielka kwota, Sąd postanowił nie obciążać go tymi kosztami.

W niniejszym postępowaniu strona powodowa została zwolniona od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych na podstawie na mocy art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

sędzia Katarzyna Szymczewska